

Depopulacja Japonii postępuje w coraz szybszym tempie

21 kwietnia 2019

Japonia jest jednym z najszybciej starzejących się społeczeństw na świecie. Władze doskonale zdają sobie z tego sprawę, lecz mimo podjętych działań, sytuacja nie poprawia się. Co więcej, choć kraj zaczyna otwierać się na imigrantów, całkowita liczba obywateli wciąż spada i to coraz szybciej.



Jak wynika z najnowszych danych, opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, liczba rdzennej ludności spadła w zeszłym roku o ponad 430 tysięcy. Spadek ten został częściowo skompensowany napływem ponad 161 tysięcy imigrantów, lecz nie zmienia to faktu, że Japonia wyludnia się w coraz szybszym tempie.

Obecnie Kraj Kwitnącej Wiśni zamieszkuje 126,4 miliona ludzi. Japonia regularnie odnotowuje spadki liczby ludności od 2010 roku, kiedy to kraj posiadał populację na poziomie 128 milionów. Naturalny spadek liczby ludności w Japonii należy do najszybszych na świecie.

Akihiko Matsutani, profesor ekonomii stosowanej na instytucie GRIPS (National Graduate Institute for Policy Studies) twierdzi, że populacja Japonii kurczy się w szybkim tempie nie tylko przez niski wskaźnik urodzeń, ale też przez wzrost liczby zgonów. Przed II Wojną Światową, Japonia doświadczyła wyżu demograficznego. Ludzie, którzy urodzili się w tamtych latach, są obecnie w wieku starczym.

Spadek liczby populacji uderza szczególnie w regiony wiejskie ze względu na wysoki wskaźnik migracji do miast. W północnych prefekturach, takich jak Aomori i Akita, populacja spada o ponad 1% w skali roku.

Akihiko Matsutani twierdzi, że tempo zgonów będzie stale rosło i osiągnie szczyt w okolicach 2030 roku, co przyspieszy spadek liczby ludności. Potem populacja będzie się kurczyć z powodu niskiego wskaźnika urodzeń, ale tempo spadku przestanie przyspieszać. Narodowy Instytut Badań nad Ludnością i Zabezpieczeniem Społecznym przewiduje, że w 2050 roku, Japonia będzie tracić około 900 tysięcy ludzi rocznie. To zdecydowanie mniej niż w okresie od stycznia do października 2018 roku, gdy w całym kraju zmarło ponad 1,36 miliona mieszkańców, lecz zgodnie z długoterminowymi prognozami, za sto lat populacja Japonii wyniesie zaledwie 50 milionów ludzi.

Rząd już od pewnego czasu łagodzi przepisy migracyjne. W 2018 roku, populacja obcokrajowców osiągnęła rekordowy poziom 2,2 miliona ludzi. Specjaliści twierdzą, że Japonia musi przystać na imigrację, aby złagodzić skutki niskiego wskaźnika urodzeń.

Na podstawie: [FT.com](https://www.ft.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)